

V Sobota Wielkiego Postu

Tekst Ewangelii (J 11,45-56): Wielu wi?c spo?ród ?ydów przyby?ych do Marii ujrzawszy to, czego Jezus dokona?, uwierzy?o w Niego. Niektórzy z nich udali si? do faryzeuszów i donie?li im, co Jezus uczyni?. Wobec tego arcykap?ani i faryzeusze zwo?ali Wysok? Rad? i rzekli: «Có? my robimy wobec tego, ?e ten cz?owiek czyni wiele znaków? Je?eli Go tak pozostawimy, to wszyscy uwierz? w Niego, i przyjd? Rzymianie, i zniszcz? nasze miejsce ?wi?te i nasz naród». Wówczas jeden z nich, Kajfasz, który w owym roku by? najwy?szym kap?anem, rzek? do nich: «Wy nic nie rozumiecie i nie bierzecie tego pod uwag?, ?e lepiej jest dla was, gdy jeden cz?owiek umrze za lud, ni? mia?by zgin?? ca?y naród». Tego jednak nie powiedzia? sam od siebie, ale jako najwy?szy kap?an w owym roku wypowiedzia? prorocstwo, ?e Jezus mia? umrze? za naród, a nie tylko za naród, ale tak?e, by rozproszone dzieci Bo?e zgromadzi? w jedno. Tego wi?c dnia postanowili Go zabi?.

Odt?d Jezus ju? nie wyst?powa? w?ród ?ydów publicznie, tylko odszed? stamt?d do krainy w pobli?u pustyni, do miasteczka, zwanego Efraim, i tam przebywa? ze swymi uczniami. A by?a blisko Pascha ?ydowska. Wielu przed Pasch? udawa?o si? z tej okolicy do Jerozolimy, aby si? oczy?ci?. Oni wi?c szukali Jezusa i gdy stan?li w ?wi?tyni, mówili jeden do drugiego: «Có? wam si? zdaje? Czy?by nie mia? przyj?? na ?wi?to?».

«Jezus mia? umrze? za naród, a nie tylko za naród, ale tak?e, by rozproszone dzieci Bo?e zgromadzi? w jedno»

Rev. D. Xavier ROMERO i Galdeano
(Cervera, Lleida, Hiszpania)

Dzisiaj, w drodze do Jerozolimy, Pan Jezus jest prześladowany, śledzony i skazany. Im głośniejsze i bardziej nowatorskie było Jego przepowiadanie - głoszenie Królestwa Bożego - tym bardziej powszechny i wyraźny był podział wśród słuchających oraz opozycja z jaką się spotykał (por. J 11,45-46).

Negatywne stwierdzenie Kajfasza: «lepiej jest dla was, gdy jeden człowiek umrze za lud, niż miałyby zginąć całe naród» (J 11,50), Jezus przyjmuje w sposób pozytywny jako dzieło naszego zbawienia. Jezus, jednorodzony Syn Boży, z miłości umiera za wszystkich na krzyżu! Umiera, żeby wypełnił wolę Ojca tj. «by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno» (J 11,52).

Taka jest wola nie cudowność i kreatywność naszego Boga! Kajfasz swoim wyrokiem, kierowanym nienawiścią («lepiej jest dla was, gdy jeden człowiek umrze za lud...»), jedynie pozbywa się jakiegoś idealisty. Natomiast, Bóg Ojciec, posyła do Swojego Syna z miłości do nas, czyni coś wspaniałego. Przemienia ten wrogi wyrok w dzieło zbawczej miłości, bo dla Niego każdy człowiek wart jest całej krwi przelanej przez Jezusa Chrystusa!

Za tydzień, podczas uroczystej wigilii, będziemy śpiewać Orędzie paschalne. W tej wspaniałej modlitwie Kościół "wychwala" grzech pierworodny, ale nie z braku świadomości jego poważnych konsekwencji. Czyni to, gdy Bóg, w Swojej nieskończonej dobroci, dokona wielkich cudów w odpowiedzi na grzech ludzkości. Na "pierworodny przykrość" odpowiedział Wcieleniem, ofiarą z Samego Siebie i ustanowieniem sakramentu Eucharystii. Dlatego w liturgii Wielkiej Soboty śpiewamy: «O, jak przedziwna jest Twoja dobroci dla nas! O, jak niepojęta jest Twoja miłość (...) O, szczytliwa wino, skoro jesteś tak wielki Odkupiciel».

Oby nasze wyroki, słowa i czyny nie były przeszkodą dla ewangelizacji. Ponieważ my również otrzymaliśmy od Chrystusa zadanie, aby zgromadzić rozproszone dzieci Boże: «Idźcie i nauczajcie wszystkie narody» (Mt 28,19).

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

-

«Jeden umarł za wszystkich i ten sam jest w tajemnicach wszystkich Kościołów w tajemnicy chleba i wina; skądany w ofierze odnawia się, gdy się weń wierzy - ożywia; uświęca skądających ofiarę, sam złożyony w ofierze» (święty Gaudenty z Brescii)

-

«Chrześcijanie zawsze będą prześladowani i niezrozumiani. Lecz trzeba do tego podchodzić z pewnością, że Jezus jest Panem, a to jest wyzwanie i krzyż naszej wiary» (Franciszek)

-

«(...) Biblia słaawi niektóre wielkie postacie należące do "narodów": "sprawiedliwego Abla", króla i kapłana Melchizedeka, bógatego figurę Chrystusa, oraz sprawiedliwych "Noego, Daniela i Hioba" (Ez 14, 14). Pismo święte pokazuje w ten sposób, jakie wyżyny wiążąci mogli osiągnąć ci, którzy żyją według przymierza zawartego z Noem w oczekiwaniu, aby Chrystus "rozproszone dzieci Boga zgromadzić w jedno" (J 11, 52)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 58)